

Strefa Półcienia: W Trójkącie, Ruben Östlund

Dobry wieczór Państwu. Nazywam się Monika Kopiec i poprowadzę dzisiejsze spotkanie, które odbywa się w ramach Strefy Półcienia. Jest to projekt Centrum Kultury, który tworzy przestrzeń do wspólnego uczestnictwa w kulturze dla osób z niepełnosprawnościami wzroku i słuchu oraz widzących i słyszących. Tematem przewodnim tegorocznych wydarzeń są inspiracje płynące z natury, niepisanego dziedzictwa kulturowego i powrotu do korzeni, a także refleksja nad miejscem człowieka i sztuki we współczesnym świecie.

Zanim rozpoczniemy się seans filmu "W trójkącie", warto poznać jego twórcę i świat, który za chwilę otworzy się przed Państwem. Reżyser, Ruben Östlund, należy dziś do najbardziej cenionych europejskich filmowców. Dwukrotny zdobywca Złotej Palmy w Cannes, znany jest z filmów, które łączą humor, prowokację i uważną obserwację ludzkich zachowań. W swoich filmach często stawia bohaterów w niekomfortowych okolicznościach i z przenikliwością obserwuje ich reakcje. "W trójkącie" rozgrywa się w świecie luksusu, mody i wielkich pieniędzy. Film ma wyjątkowo wyrazistą warstwę wizualną. Na ekranie zobaczymy eleganckie wnętrza, ekskluzywne miejsca i ludzi, których wygląd zdaje się ucieleśniać współczesne marzenia o sukcesie. Główni bohaterowie to młodzi modele: Carl i Yaya. On jest wysokim, szczupłym blondynem o łagodnych rysach twarzy i charakterystycznej urodzie modela reklamowego. Ona: smukłą, niezwykle fotogeniczną kobietą o ciemnych włosach i wyrazistej, pewnej siebie prezencji. Wokół nich pojawia się galeria postaci reprezentujących świat bogactwa i wpływów - ludzie ubrani z najwyższą starannością, otoczeni przedmiotami symbolizującymi status i prestiż.

Östlund celowo buduje obrazy pełne piękna i przepychu. Kamera często obserwuje bohaterów z dystansu, pozwalając widzowi samodzielnie przyglądać się ich zachowaniom. Pod powierzchnią luksusu reżyser szuka jednak pytań o władzę, nierówności społeczne, relacje między ludźmi oraz o to, jak bardzo zależy od zasad i ról narzucanych przez otoczenie. Cierpliwie obserwuje gesty, spojrzenia, milczenie i drobne sytuacje, które na pierwszy rzut oka wydają się zwyczajne, a po chwili ujawniają... sami Państwo oceniają, co.

"W trójkącie" zdobyło Złotą Palmę na Festiwalu Filmowym w Cannes i przyniosło Östlundowi kolejne międzynarodowe uznanie. Z doświadczenia, jako prowadzący dyskusji wiemy, że potrafi budzić skrajne emocje i budzić u niektórych widzów dyskomfort. Do stawiania nas w sytuacji dyskomfortu zdążył nas z resztą Östlund przyzwyczaić. Życzymy zatem Państwu interesującego seansu.